KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Grudnia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1830.

№ 347.

WSPOMNIENIA.
Zgon Bartło: Paprockiego Historyka 1614.

Francuzi sprzyiaią Polakom, dowodzą tego i listy odebrane z Paryża i gazety Paryzkie. Obrońca wolności, przyiaciel *Kościuszki* waleczny *Lafaiet* gorliwie w izbie deputowanych obstawał za sprawą *Polski*, a rząd Francuzki wysłał gońców do *Londynu*, *Wiednai* i *Berlina* z oświadczeniem, że gdy te dwory sprzeciwiać się będą interesom Polski, Francja uzna to za wypowiedzenie wojny. Dzienniki Angielskie także obstaią za nami; dowodzą, że gdy naród Polski uzna dzisiejsze powstanie za narodowe, Mocarstwa Konstytncyjne popierać ie muszą. Nawet i w niektórych kraiach Niemieckich wykazuią się przyiaciele sprawy naszej. Lecz odzywaią się i przeciwnicy nasi; iedna z gazet Niemieckich doniosła że na czele Rossjan walczących z nami, staną *Dybicz*, *Paszkiewicz* i *Gejsmer*, a znowu na ich czele sam *Cesarz*; znać przeto że potęga oswobodzaiących się Polaków iest straszna. — Między doniesieniami o naszej rewolucji taż gazeta umieściła że *Wielki Xże* spaliwszy *Pragę*, z Saskiego pałacu rejterował się przez *Łowicz!* — W *Neapolu* i prawie w całych Włochach powstaie zaburzenie.

Podług postanowienia *Dyktatora* z d. 25 b. m. zakazany iest wywóz wszelkiego rodzaiu zboża z kraiu, z wyłączeniem wszelako pszenicy która nadal iak dotąd wyprowadzaną być może. Temże postanowieniem zniesiona iest zupełnie opłata wchodowa od bydła rogatego z Rossji do Królestwa Polskiego wprowadzanego. Wykonanie najrychlejsze tego postanowienia Kom: Rzą: Sp: W: i Policji poleciła wszystkim Kommissjom Woiewódzkim.

Mianowani przez Dyktatora, w Kommissji spraw wewn: Zastępcą Dyrektora Jlnego Administracji, Wincen: *Niemoiowski* (który nieprzyiął zastępstwa Prezesa Izby obrachunkowej). Zastępcą Dyr: Jlnego przemysłu i kunsztów, Andrz: Hr: *Zamojski*. Zastępcą Dyr: Jlnego policji i poczt *Czarnocki* Poseł. Zastępcą Dyrektora poczt *Kaczkowski* Poseł. Dozorcą Dyrekcji dróg *Zwierkowski* Deputowany. Józef *Tymowski* wziął dymissją, na iego miejsce Sekretarzem Jlnym Rady najwyższej naro: mianowany And: *Plichta*. W miejsce P. *Witkowskiego* powołanego do Kommissji Ośw: mianowany zastępcą Radcy Izby obra: Franciszek *Chomentowski*.

Wczoraj przybyła Sztafeta od Jenerała *Rozena*, przesłano, expedycją przez Hr: Stefana *Grabowskiego* do JW. *Sobolewskiego* iako Prezyduiącego w Radzie Admini: adressowaną. Obejmuie ona w sobie rozkaz, ażeby Rada Administracyjna Królestwa w dawniejszym swoim składzie zarząd Królestwa objęła. Okazuie się ztąd że w d. 17 b. m. w którym expedycja ta iest datowaną, w Petersburgu ieszcze nie było wiadomo o prawdziwym stanie rzeczy w Polsce i że ieszcze w tym dniu Delegacja przez *Dyktatora* wyprawiona, nie stanęła w Petersburgu. (Można także z tegoż powodu wnosić, że Cesarz w pierwszej chwili po odebraniu wiadomości o powstaniu w Warsza: wydany rozkaz aby korpus Litewski natychmiast wkroczył do Polski, cofnął.)

ROZKAZ DZIENNY.

W Kwaterze Głównej w Warszawie dnia 24 Grudnia 1830.

Postępuią na Podporuczników ze Szkoły Bombardjerów. Do Baterji 2ej lek: Arty: konnej: z tejże Baterji, Podofficer Strzemieczny Alexander. Do Artyllerji pieszej: z Komp: 1ej pozyc: piesz: Podofficer Kostecki Kar:; z Kompanji 1ej lek: pieszej, Podofficer Romiszewski Winc:; z Komp: 3ej lek: pie:, Podofficer Kożuchowski Antoni. Do Pół-Kompanji Rakietników pieszych: z tejże Pół-Kom: Podofficer Wysocki Józef.— *Przeznaczeni zostaią.* Z Dyrekcji Materjałów Artyl: Pułkownik Krysiński Jan, na Szefa Sztabu Korpu: Artyllerji. Z Pułku 2go Ułanów, Podpułkownik Gawroński Stanis:, na Dowódzcę Pułku 5go Ułanów, formuiącego się kosztem Hra: Zamojskiego. — *Przeniesiony zostaie.* Z Pułku 3go Strzel: kon:, Kapitan Borowy Konstanty, do Pułku 2go Ułanów.

Trudno wyobrazić iaki zapał przeiął wszystkie klassy dla dobra wspólnej obrony. *Modlin* który potrzebował znacznego ulepszenia w swych fabrykacjach, dziś pod względem obrony iest prawie nie dopoznania. Wieśniacy o 5 i 6 mil biegną do pracy nieodbieraiąc iak tylko 10 gro: dziennie, a chęć i zapał z iakim się do niej przykładaią, dowodzą ile umieią czuć i przeiąć się potrzebą bronienia swobod całego Narodu, częstokroć nie maiąc nawet wódki dla pokrzepienia sił w tak przykrej porze roku; lecz mniemam, że Obywatele posiadaiący zamożne gorzelnie w sąsiedztwie iakoto: JW. *Wołowicz, Gutakowski, Grąbczewski, Pruszak etc.* z znaiomym powszechnie patryotyzmem a małym dla siebie uszczerkiem chętnie pobiegną w pomoc ochoczo pracuiącym dla sprawy ogólnej.— *Obywatel Dzierżawca w sąsiedztwie Modlina.*

Rada Municy: M. S. Warszawy znowu wzywa Mieszkańców, a mianowicie Zgromadzeń Rzemieśniczych, ażeby pomoc przy okopach bez przerwy nieść zechcieli dopóty, dopóki nienastąpi ogłoszenie że iuż robota ukończona; niemniej ażeby się aż do dalszego uwiadomienia, do fortyfikacji przy Rogatkach Jerozolimskich udawali.

Wincenty Skarzyński Porucznik Pułku Mazurów organizuiącego się w Łęczycy. Płci piękna *Sarmatki Polskie!* Wy co iednakowem z nami tchniecie uczuciem zamiłowania kochanej Ojczyzny, co wszelkie ofiary gotowe poświęcić dla istnienia dawnej iej świetności, one Polki ozdobo rodzaiu ludzkiego! nie zapominajcie także o uzbraiaiących się w Łęczycy *Mazurach* i delikatnemi waszemi dłoniami róbcie dla nich chorągiewki. Cząstką niętą z wydatków na stroie, wesprzyjcie Rodaków idących lubej Polski na zawsze ustalić swobody, a wdzięki wasze tym piękniejszym okryią się powabem. O! iakaż radość dla was będzie gdy wracaiące po zwycięztwie roty Mazurów dziękować wam będą, iż szelest waszych chorągiewek postrachem był wrogów; iakże natenczas każdej z was przyiemnie będzie powiedzieć z łzami radości „i moia tam była." Chorągiewki te w połowie żółte a w połowie granatowe, bąć iedwabne bąć merynosowe, szerokości 3/4 łokcia a długości łokieć, iakoteż i wszelkie inne ofiary, które mogą być pomocnemi do prędkiego uzbroienia Mazurów, z wdzięcznością przyjmowane będą w Łęczycy w czem zapewne poczta wolnego przewozu nieodmówi.

Złożyli ofiary dla Ojczyzny. Zgromadzenie Jubilerów i Złotników zł: 800; P. *Bieńkiewicz* zł: 400; P. *Koniar* zł: 10,000; P. *Halpert* zł: 10,000; P. *Anibal Rostopowicz* Obywatel zł: 2,000; Uczennice Szkoły wyż-

szej Płci Żeńskiej Pani *Szulke* zł: 33; Pan *Brener* zł: 50; Starozakonni *Ettinger Rawski* zł: 300, *Salomon Ejger* zł: 300, *Szmul Wolf Landstejn* zł: 20; P. *Jakobi* Doktor, różnego srebra łutów 16 3/4; P. *Salamoński* Dok: konia karego; Pani *Wychowska* 16 chorągiewek; Pani Elż: *Stefanowicz* 3 fun: szarpi; Pani *Szlubowska* szarpie i bieliznę; Pani Barba: *Załęska* półtora funta szarpi i 12 bandaży; Pani *Pertzel* 10 i pół fun: szarpi.

(Art. nad.) Wyczytawszy w Kurjerze War: Nr 345 o oskarżonych wyborach Officerów Gwardji Naro: Cyr: 6 i 4. Obywatele Cyrkułu 6, a mianowicie ulicy Solca, oświadczyć są zniewoleni, iż o dopełnionych wyborach nic niewiedzą i o odbytem zgromadzeniu wcale zawiadomieni nie byli, chociaż iednakowe do tego maią prawo. Nadto oświadczaią, iż na Solcu nie masz żadnego porządku, i kiedy iaka potrzeba zajdzie, Obywatele zmuszeni są wartę z Cyrku: 7 na pomoc wzywać. Obywatele Solca *Jgnacy Bobrowski. J. L. S. K.*

Różne pisma ogłaszaią zalety tym co okazali się w czasie powstania Przyiacielskiemi. Dom *Henikowskich* blisko Arsenału, wystawiony na wszelkie niebezpieczeństwa, zasługuie na to skromne wspomnienie, gdyż nie tylko w rozpoczęciu tegoż powstania był otwartym ale przyśli w pomoc Bracia *Henikowscy* całym zakładem trunków i restauracji, walecznym Synom ojczyzny, w tenczas kiedy za żadne pieniądze posilenia znaleść niemożna było; nie przyjmuiąc wynagrodzenia. Jest to uczynność prawdziwie Obywatelska! K.P.P.P.

Wżna *Frenklowa* czuiąc położenie wielu nowo-awansowanych nie będących w stanie umundurowania się, kazała wydać z swego handlu Sukna na kompletne umundurowania; iako uczestnik tego dobrodziejstwa mam za powinność czyn tak szlachetny publicznie objawić. J: B.....

Wyszła z druku broszurka *Nadzieie Polski.* Autor przebiegłszy polityczne położenie Mocarstw Europejskich, niemniej ducha narodów, wyprowadza z tąd, iż Polska w dawnej świetności powrócić musi. Cena gr. 20. Sprzedaie się w Księgarniach Gałęzowskiego, Zawadzkiego, Gliksberga, Ciechanowskiego, tudzież we wszystkich Kantorach Kurjera Warszawskiego.

W imieniu *Mazurów* Obwodu Łęczyc: składam podziękowanie JW. Janowi *Gałczyńskiemu* za złożone w offierze zł: 1000 w liście zas:, 3 postawy sukna i 2 koni. W. *Łaszewskiemu* za dostawienie 2 koni. W. *Zawadzkiemu* Kommissarzowi Obw: Łęcz: za Jezdzca z koniem i kompletnem ubraniem; oraz Sądowi Policji pro: popra: w Łęczycy, za podobną ofiarę.— *Byszewski* Podpułkownik.

Od szanownej Polki złożono wczoraj w Redakcji Kurjera Warsz: 5 dukatów nie iako pożyczkę, lecz patryotyczną ofiarę dla awansowanego Podchorążego niemaiącego funduszu na umundurowanie. — Obywatele przybyli z nad *Buga* od strony *Litwy* zapewniaią, że za tą rzeką gdzie niema Rossjan, wszyscy maią Polskie kokardy. — *Żmudzianie* tak Szlachta iak Rolnicy wzniecili dawny zapał dla Ojczyzny.

Wczoraj w gospodzie Angielskiej, Senatorowie dali obiad dla Xcia Adama *Czartoryskiego.*

Młodzi Bracia Przyiaciele! Pospieszajcie w szeregi obrońców, nieczekajcie odpowiedzi Rossji; niech ona gotowemi nas zastanie. Dłoń wasza z orężem obeznawać się ma ieszcze. Każda chwila czasu drogą, nieocenioną iest dla nas. Niech interes własny, niech osobiste względy ustąpią świętej sprawie ukochanej ojczyzny, a chwałę przodków naszych osiągniecie. Na miłość wolności i swobod naszych zaklinam was: *Do broni, do broni Bracia!* Mieszkanie moie dotąd iest w domu niegdyś *Wasilewskich*, dziś *Malcza.* Gdzie od god:

11 dnia każdego oczekuię na zapisuiących się w Kontrollę *Krakusów* lub *Strzelców Podlaskich.* — Zygmunt Edwin *Gordaszewski.*

Poświęcenia się wszelkiego rodzaiu, szlachetne i niepospolite postępki, nigdy w Polakach rzadkiemi niebyły, lecz te dziś więcej iak dawniej daią się spostrzegać. Kapitan *Wodzyński* oddawna dymisjowany w stopniu na który tak zaszczytnie zasłużył, widząc że miejsca w Pułku *Mazurów* do którego wchodził, iuż były zaięte i że wielu dobiiało się o wyższe stopnie, powodowany iedynie chęcią służenia ojczyznie z odrzuceniem własnego interessu, sam się ofiarował służyć w stopniu niższym i przypiął iego znaki, które są chlubnem świadectwem Jego bezinteressowności. J. P.

Naczelny Lekarz Wojska *Sztumer* ponowiwszy wezwanie aby dostawiano szarpi i cząstki bielizny za opłatą czy w ofierze, do Kommissjoratu przy ulicy Elektoralnej i Kommissarza Woie: *Krasnosielskiego* w Pałacu Prymasowskim, wzywa *Szanowne Polki* ,,Działaiąc w podobnej potrzebie kraiowej raz iuż 3ci iak byłem hojnie wspierany r. 1809 i 1812 ofiarami waszemi w tej mierze i byłem przez to w możności nieść obrońcom naszej ojczyzny rannym pod *Sandomierzem* i *Lipskiem* skuteczną pomoc w cierpieniach, opatrzony w szarpie od czułych *Sandomierzanek* i *Krakowianek*, dziś ufny iestem w czułych sercach wszystkich dobrych Polek, iż niezabraknie nam w potrzebie na placu boiu podobnych ofiar będących dziełem rąk waszych.

Przyczyniać się do dobra ojczyzny, do iej oswobodzenia, iest obowiązkiem każdego mieszkańca, bez różnicy wyznania. Gdzie rzecz idzie o wolność, o niepodległość, tam różnicy wyznań być niepowinno. Niewidać aby Lud *Wyznania Mojżeszowego* pomimo wezwań P. *Berkowicza* b. Kapitana, wstępował w szeregi wojska, lub się darami do dobra ojczyzny przyczyniał; nie dziw więc będzie, że ieżeli niezechce okazać czynnie gorliwości w oswobodzeniu ukochanej naszej ojczyzny przykładaiąc się tak ludzmi wstępuiącemi w szeregi iak ofiarami, iż żadnych później od tak dawna żądanych przez siebie swobod, ani żądać nie będzie miał prawa, a tymbardziej aby mógł kiedy takowe otrzymać. Do was więc Ludy wyznania Mojżeszowego w kraiu Polskiem zamieszkałe przemawiam, iż ieżeli macie chęć otrzymania swobod iakowych po oswobodzeniu wspólnej nam ojczyzny, naśladujcie *Jzraelitów w Prusiech* zamieszkałych, którzy chociaż później zawiedzeni w obietnicach im danych, przecież tyle ofiar i poświęceń w kampanji 1813 r. dla swej ojczyzny ponieśli. *A. G. S. Obywatel.*

Mam honor zawiadomić PP. Autorów i Drukarzy, iż do Księgarni moiej przyjmuię wszelkie pisma perjodyczne i ulotne.— S. H. *Merzbach* Księgarz przy ulicy Miodowej Nr 486 w domu Lesla.

Wczoraj w Teatrze Narod; z nadzwyczajnym zapałem przyięto wznowioną, a przez długi czas zakazaną traiedją *Żołkiewski*; przywołano wszystkich Artystów. Po Traiedji deklamowano wiersz patryotyczny którego Autor na żądanie wymieniony, Hieronim *Kajsiewicz.* — Tom: Hra: *Łubieński* powołany na zastępstwo Ministra Spraw Wewnęw:, pod tym warunkiem przyiął ten urząd aby mu wolno było zachować Wice-Prezydencją miasta Warszawy, która mu na przedstawienie Deputacji Obywateli i Kupców w stanowczych wchwilach odrodzenia się naszego, powierzoną została, przenosząc nad wszystkie zaszczyty ufność obywateli. — Wyszedł z druku Nr 1 pisma dla Polek *Sarmatka.* — Także wyszły z dru-

ku *Spiewka Żydka o Rożnieckim. Wierz do Ziomków. Patryotyzm;* nabyć można po gr. 5 w Składzie Kunkla, Ciechanowskiego i w Biórze Informacyjnem.

Wkrótce ma wyjść dzieło tłumaczone z włoskiego przez Adama *Jdzkowskiego* p. t. *Nocy Rzymian.* Ktokolwiek czytał ie w oryginale lub w tłumaczeniach znajduiących się we wszystkich ięzykach, ten wie dokładnie dla czego Cenzura i Rządy samowładne iak najsurowiej go zabraniały, ze względu materji wyiaśniaiących wzniosłość patryotyzmu, uczuć wolności i cnot obywatalskich, niemogła praca takowa nigdy być więcej stosowną, iak dziś do zaięcia powszechnego umysłu. — *Oswobodzona Polska,* Pieśń na nutę Bakareli z Opery *Niema z Portici* słowa *Gaszyńskiego,* ułożona z towarzyszeniem Fortepjanu, znajduie się w Składzie Muzyki Jg: Klukowskiego; cena zł. 1 gr. 15.

D. 15 b. m. w *Marjanpolu* Wdztwie Austo: obchodzono uroczystość poświęcenia *Orłów Polskich.* Wojskowi, nowo formuiąca się Gwardja i Urzędnicy, przy odgłosie trąb i bębnów udali się do Kościoła XX. *Marjanów*, po Nabożeństwie przemowili do zgromadzonych: W. Baron *Puszet* Maior W. P. Kawa: leg: hon. W. *Czapliewski* Pis: Sąd: Piu, 3 Duchowni w polskim i ieden w litewskim ięzyku; wszyscy w duchu patryotycznym, okazuiąc całą świetność odzyskanych praw człowieka, zachęcaiąc do iedności, nieszczędzenia krwi i ofiar dla ojczyzny. Łzy radości i rozweselenia przez słuchaczów niższej nawet klassy wylane, dowodnie ukazały, że nienawistny systemat przeszłego rządu, pomimo wszystkich usiłowań, niepotrafił zniszczyć w sercach Polaków cnot Obywatelskich. Zakończyliśmy okrzykiem, niech żyie *Ojczyzna* i *Chłopicki,* bo te 2 wyrazy bierzemy za ieden. W chwili moiej bytności złożono na ołtarzu Ojczyzny ofiary. Maior *Puszet,* 10 ochotników z końmi, ubiorem i rynsztunkiem. Znany z cnot Obywatelskich W. *Mikulicz* Naczelnik Poczt, iezdca z koniem i uzbroieniem. X. Dziekan *Garbowski* 3 konie. Nadleśny, Kapi: *Staniszewski*, konia, oraz z dobrowolnej składki na wsparcie wdów i sierot poległych w dniu 29 z. m. zł. 120. J. D.

Wezwanie do Pułku Xcia Józefa Poniatowskiego formuiącego się w Piotrkowie.

Polaka pamięć dzielnego
Miłego nam Bohatera,
Józefa Poniatowskiego
Szranki do chwały otwiera. —
Pod godłem tego nazwiska
Jezdne szykną się roty,
Niech świeżem Kord męstwem błyska
A dawne powtórzy cnoty. —
Trudny przykład droższą sławę
Roknie dla was młodzieńce,
Dłonie śmiałe, dłonie prawe
Sięgną po najwyższe wieńce. —
Piękne to linje mścicieli
Niewinnej w dniu Lipskim klęski,
Gdy przez las nieprzyiacieli
Przebiie się znak zwycięzki. —
Wy co Radomskie dziedziny
Piotrkowa orzecie łany,
Tu po świetne iść wawrzyny
Każdy z was iest powołany. —
Każdy, bo na waszej ziemi
Sztandar *Józefa* powieie,
I przed zastępy waszemi
Ufne powiedzie nadzieie. —
Spieszcie Bracia, bo z daleka
Orszak uprzedzi was bratni,
Gdzie takiej blask chluby czeka
Któżby mógł stanąć ostatni.

Obywatel Obwodu Prasnyskiego.

Po kilkunasto dniach odwilży w których w połud: ciepła bywało stopni od 2 do 7, dziś rano zimna stopni 3.

Stanisław Smarawski, starszy zgromadzenia proffessji Kowalskiej, z oburzeniem wyczytawszy w Nrze 542 Kurjera War: potwarz przez *Józefa Karczemskiego* i *Jana Wadowskiego* podpisaną, iakoby w d: 19 Grudnia r. b. ani sam chciał wystąpić do miłej i obowiązuiącej każdego prawego Syna Ojczyzny roboty, przy okopach, ani nawet chciał chorągwi cechowej pozwolić, przeto, w celu aby w oczach Swiata i Publiczności nieciążył go tak hańbiący zarzut, ma sobie za powinność, odpowiedzieć, iż niestawienie się iego do kopania Wałów w dniu wspomnionym, nie pochodziło z iego niechęci (iak rzeczeni donosiciele ośmielili się twierdzić,) ale iedynie z tego powodu, że cech kowalski, którego chorągiew przy nim zostaie, miał się w całym zebrać komplecie, dla udania się na Pragę aby dopełnić ten święty obowiązek; lecz ponieważ z całego tego cechu przeszło sto majstrów do swego grona liczącego, pomimo okolnika przez Smarawskiego wydanego, tylko 2ch Majstrów w dniu wyznaczonym stawili, przeto Smarawski widział się być przymuszonym, w tym dniu tylko posłać czeladź cechu kowalskiego wraz z ich chorągwią do okopów, lecz tegoż dnia posłał do Majstrów powtórny okolnik dla wystąpienia na d: 22 Grudnia r. b. w którym to dniu zabrawszy całą domową drużynę, wraz ze wszystkiemi majstrami, udał się oprócz wyżej wspomnionych na okopy donosicieli, do późnej nocy pracował. Wolny więc przed Niebem, Ojczyzną i Sumieniem od niesłusznie rzuconej na niego potwarzy, pospiesza uniewinnić się przez niniejszą odpowiedź w oczach ludzi dobrze myślących, których opinją, po drogiej Ojczyznie, najwięcej szanuie. — *Stanisław Smarawski.*

Postanowieniem Rady Obywatelskiej Woiewódz: Augustow: d: 16 b. m. podpisany wybranym będąc na Członka dozor maiącego nad wpływem dobrowolnych Ofiar Obywateli Woie: Augustow: do wystawienia Pułku *Krakusów* pod nazwiskiem: Pułku *Augustowskiego*, donosi że takowa składka Ofiary dobrowolnej wnosi się do Kassjera Dyrekcji Szczegółowej *Juljana Baranowskiego* za mandatem Rady Obywatel: i kwitem sznurowym pomianionego Kassjera z kwitarjusza sznurowego na ten cel wygotowanego wyciętym, a że tak znaczna składka wymaga bezpiecznego lokalu, za pośrednictwem przeto Rady Obywatel: do JW. Prezesa Dyrekcji Szczegó: Towarzy: Kred: Ziem. Woie: tutejszego przez tegosz dozwolony został lokal Kassy Towarzystwa na umieszczenie w niej składek pomienionych.— Prezes Rady Oby: *Euan: Osipowski.*

DONIESIENIA.

LOSOW do pierwszej Klassy 29 Loterji Klassycznej, której ciągnienie dnia 3 Lutego 1831 się odbędzie, (całkowitych po zł: 16 gr: 15, cwierciowych po zł: 4 gr 4.) aż do powyższego oznaczonego terminu w Kantorach moich w domu własnym przy ulicy Senatorskiej i w Pałacu Potkańskich przy ulicy Długiej sytuowanych, dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą swe zlecenia franco adressować, a żądanie ich będzie iak najspiesznicj uskuteczniono. — *Petiscus.*

Osoba posiadaiąca z reguł iezyk polski, łaciński, francuzki, niemiecki, i zdolność takową, że nauczy za pół roku mówić po francuzku tego który umie po łacinie, i za pół roku po łacinie kto umie po francuzku, nie dawaiąc tylko raz na dzień lekcją a pisać po niemiecku w przeciągu czterdziestu ośm godziu. Ktoby sobie życzył brać iaką z tych lekcji, niech się zgłosi do XX. Karmelitów na Lesznie gdzie wiadomość poweźmie.

O mil 2 od Warszawy potrzebny iest RZĄDCA DÓBR i zarazem kierowaniem Browaru potrzebną znaiomość posiadaiący. Ktoby życzył mieć podobny obowiązek, niech się zgłosi z dowodami zdatności na pierwsze piętro do domu przy ulicy Długiej pod Nr 565. NB. musi mieć Kaucją.

Giżewska potrzebuie teraz obowiązku do robot Damskich i ubrania bardzo iest zdatna nie tylko by sobie życzyła koniecznie być w Warszawie, ale gdyby się zdarzyło wyiechać zagranicę toby najchętniej uskuteczniła. Mieszka przy ulicy Elektoralnej w domu Raszkiego Nr 975.

Ostrzeżenie. — W dniu 1 b. m. Służący nazwiskiem Adam Obuchowski wyprowadził gwałtownie z domu narożnego przy Aleiach na Nowym Swiecie Nr 1675 KLACZ wiśniowo-gniadą, lat pięć maiącą, anglizowaną rosłą. znaki iej są: pęcina na prawej zadniej nodze biała, i strzałka na czole. Ktoby o Klaczy tej posiadał wiadomość, niech raczy dać znać do Właściciela domu rzeczonego a 200 Złotych odbierze nagrody. Ostrzega się iednak posia-

daiącego że Klacz ta została skradzioną, że iest starannie szukaną, i że za dostrzeżeniem odebraną będzia, pod Nrem tym można widzieć dwa wierzchowe KONIE do przedania. — *Baracz.*

Potrzebna iest PANNA lub dobra GARDEROBIANNA która by chciała iechać Zagranicę, zgłosi się do domu JW. Wąsowicza Nr 393.

☞ Niżej podpisany ma honor zawiadomić Wysoką Woiskowość i Szanowne Cywilne stany, iż otworzył WARSZTAT KRAWIECKI w domu W. Wojcickich pod Nr 522 przy ulicy Podwal w którym można stalować wszelkie wojskowe i cywilne roboty a przytem też ma honor zaręczyć, iż niechcąc korzystać z okoliczności, za najpomierniejszą cenę odrabiać ie będzie. — *Antoni Jabłoński.*

☞ W dniu 21 Grudnia b. r. między godziną 10 i 11tą przed południem, osoba wojskowa wieku podeszłego, będąc w Cukierni w Petyskusa domu, zgubiła Ruletkę FRIDRICHSDORÓW po 10 Talarów sztuk 50. Uprasza uczciwego znalazcę o oddanie pod Nr 1096 na ulicę Twardą do Kraśnickiego byłego Kapitana Wojsk Polskich. Nagrody ofiaruie 300 Złotych.

DOM ze Stajniami: Wozowniami, Ogrodem, położony przy ulicy Żurawiej Nr 1628 iest do wynaięcia od Nowego Roku 1831. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

Niżej podpisani otrzymawszy znowu z zagranicy nadesłane sobie w Kommiss, partje WIN rozmaitych iako to: Reńskich: Bordeaux białych i czerwonych, Burgundzkich (w butelkach) Szampańskich i innych maią honor donieść, iż takowe po cenach zupełnie nizkich wyprzedaią, stosownie do otrzymanego polecenia, o czem bliżej w Pałacu własnym przy ulicy Długiej Nr 556, Stancji Nr 17, lub w Kantorze naszym dowiedzieć się można. Jeżeliby kto z kupuiących w znaczniejszej wziął ilości otrzyma iescze oprócz cen tu załączonych Rabat stósowny. — *Dückert i Syn.*

Od Nowego Roku są do wynaięcia 8 POKOI z dwoma Piwnicami, Kuchnią, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 Lit: H. na 1em piętrze od frontu, lub 2 Pokoie z Kuchnią i Piwnicą; i 5 Pokoi z Kuchnią i Piwnicą, wszystko na pierwszem piętrze od frontu.

W Rynku Nowego Miasta na przeciw Kościoła Sakramentek iest do wynaięcia od Nowego Roku SKLEP, Szynkownia i 2 Stancje od tyłu, oraz pod Nr 2256 przy ulicy Nalewki w domu nowo wymurowanym iest do wynaięcia od Nowego Roku 5 POKOI na 1m piętrze z Stajnią i Wozownią, Kuchnią Angielską i Drwalnią.

Ważny Wynalazek Lamp do oszczędnego oświecenia służących. — Mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności nowo wynalezione do oświecenia służące Lampy, które podług przekonania się z udzielonego mi przez znawców w wielu Miastach znaczniejszych świadectwa, iako to: w Petersburgu, Moskwie, Odessie i innych Europejskich, tak co do dłuższego palenia się iako i innych użyteczności przed wszystkiemi innemi dotąd wynalezionemi pierwsze zajmuią miejsce. Albowiem w Państwie Rossyjskiem nawet do uczczenia Obrazów i innych religijnych Obrzędów, takowe za użyteczne uznane znaczny znajdowały pokup. Wszczególności namienia się, iż Lampa ta w swym gatunku szczególniejsza następuiące ma zalety. 1) Że służy do oszczędnego użycia materjału palnego, gdyż ieden knot na 10 dni wystarcza. 2) Zachowanie czystości w iej użyciu, gdyż się przy niej ręce nawet nie zbrudzą. 3) Że ma zasłonę tak urządzoną, iż w nocy światło oczu nie razi. 4) Że w proporcji użytku iest bardzo tanią, albowiem iedna takowa nocna Lampa z zapasem Knotów na półtora roku, kosztuie tylko złp: 6, na trzy lata złp: 9. Prócz tego znajduią się u mnie lampy do oświecenia Korytarzy, Przysionków, Sklepów, i t. p. służące, także mineralna Massa do pociągania Pasków, oraz i same Paski do ostrzenia Brzytew służące. Tynktura do wywabiania plam i rdzy z bielizny, i inne użyteczne rzeczy. Za te tylko ręczę które z mego Sklepu lub odemnie samego kupione będą. Albowiem naśladowanie przez innych próbowane ubliża renomie mego wynalazku. Kto sobie życzy aby zabrudzone Kołnierze Sukien, Mundurów lub plamy z Sukna wyprowadzić, i w tym usłużyć mogę z zadowoleniem i użytkiem. — *Ignacy Gigiel* z Bawarji w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 543 zamieszkały Nr Stancji 23.

Specyfikacja różnych Towarów i Produktów z Handlu Demjana Olickiego przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1245 z dnia 30 Listopada 1830 r. zrabowanych iako to: Słoniny funtów 26,595, Mydła fun: 300, Masła f: 50, Powideł f: 60, Sliwek f: 200, Łoiu f: 100, Mąki korcy 2, Kaszy korzec, Garnek miedziany duży, Dywanów wełnianych 2, Woiłoków wełnianych 3, Skóra końska, Tołubów prostych

50, Bótów par 5, Surdut sieraczkowy, Fuzja z pistonami, Surdut zielony, Kapota brązowa, Waty funtów 8, Kapelusz zaiączkowy, Płaszcz sieraczkowy, Pasy lite srebrem i złotem 2, Szuba z lisami wierzch merynosowy brązowy, spód od szlafroka z baranków białych, Sukna sieraczkowego łokci 5, Sukna ciemno granatowego łok: 10, Sukna iasno sieraczkowego łok: 4, Surdut sieraczkowy, Czapka zielona z rybią skórką, Czapka brązowa z rybiej skórki, Szlafrok, Kołdra różowa w kraty, Spodnie łosiowe, Bóty łosiowe, Spodnie skórzane, Płaszcz sieraczkowy, Matelzaki, Śledzi baryłek 2, Włosów końskich kamieni 2, Szalów miedzianych par 3, Belek do szalów 3, Noży dużych 6, Tasaków dużych 6, Wagi żelaznej sztuk 20, Surdut brązowy, Kamizelek 15, Chustek iedwabnych i perkalowych 13, Spodni sukiennych par 5, Koszul 15, Kołnierzyków 10, Gatek par 6, Szelek par 2, Kuferków z rzeczamy zielonych 2 i ieden żółty, Surdutów ciemno sieraczkowych 2, Spodni para, Surdut iasno granatowy i Spodnie, Koszul 20, Gatków par 10, Kamizelek 10, Ręczników 2. Powłoczek 3, Kaftanik flanelowy, Pas iedwabny czerwony, Tużurek granatowy barakanowy, Spodni sukiennych i nankinowych par 5. Ktoby takowe rzeczy spostrzegł, raczy za dobrem wynagrodzeniem dać wiadomość pod Nr wyż wspomnionym.

Dobra dziedziczne ZAWADY Kościelne w Woiewództwie Augustowskiem Obwodzie Łomżyńskim nad rzeką Śliną przy trakcie pocztowym od Tykocina do Łomży idącym położone, od Miasta Tykocina o milę od spławnej rzeki Narwy pół mili odległe, z Wsi zarobnej Zawady i z części na wsiach Konopki, Milewo, Kapicach, Łasi, Toczyłowie, składaiące się w ogóle ornego Gruntu Morg: Magd: 1566, Prętów 159, Łąk Morgów 272, Prętów 4, Ogrodem i pod zabudowaniem morg: 120, prętów 178, Lasu morg: 2,648, pręt: 101, z porządnem zabudowaniem Dworskiem, Gorzelnią, Młynem i Foluszem wodnym, oraz z Deptakiem, Ogrodem fruktowym, z Karczmami 2ma, zgoła z wszelkiemi dogodnościami. Tejże natury Dobra JENKI w Woiewództwie Augustowskiem Obwodzie Łomżyńskiem nad rzeką Narwą położone, od Miasta Tykocina o mil 2, od Sokołów o milę odległe, składaiące się ze wsi Jenkow i Wołki, oraz części Wsi na ŁOPIANKA w samych Jenkach gruntu ornego Morgów Magdeb: 473, Prętów 83, Łąk Mor: 296, Pręt: 90, Ogrodów i pod zabudowaniem Mor: 27, Pręt: 21, Lasu z zaroślami Mor: 128, Pręt: 72, Wsi Wołki pomiaru niemasz, pod nią znajduie się gruntu Folwarcznego na wysiewle Oziminy Korcy 30, Łąk na siana Wozów 458, Pastwiska rozległe, Borek Sosnowy i Olszyny część znaczna, z zabudowaniem folwarcznem, Karczem 4, Pańszczyzny w roku ciągłych dni 3,220, pieszych dni 3,066. Wyż wymienione Dobra po szczególe sprzedane zostaną dnia 13 Stycznia 1831 roku iako w terminie ostatecznym przez Licytacją w Trybunale Woiewództwa Augustowskiego w Łomży. Licytacja rozpocznie się Zawad od Summy 90,000 złp:, Jenkow od Summy złp: 54,000. Wiadomość o Warunkach i szczegółach z Jnwentarzy i Mapp od Szpadkowskiego Patrona w Łomży mieszkaiącego zasięgniona być może.

DONIESIENIA ZBIORA INFORMACYJNEGO *(Dalsza wiadomość i wszelkie objaśnienia poniższych doniesień udzielaią się w Lokalu Biora na Krakow: Przedmieściu Nr 377 przeciw Poczty.)*

(1664) Są do sprzedania z wolnej ręki MOBILJA iako to: Lustra w złotych ramach, Obrazy olejne, Pantaljon mahoniowy, Sofy, i t. d. tudzież Billard mahoniowy, różnego gatunku Lampy, piękne Stoliki, Krzesła, i t. d. Są ieszcze inne Gospodarskie sprzęty, Sanki, Stoły i Ławki szkolne; ktoby sobie życzył nabyć co z powyższych sprzętów dalszą powziąść może wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 163 w prost Podwala w domu zwanym Gdańska Piwnica u Gospodarza tegoż domu.

Podpisani poczytuią sobie za obowiązek donieść Szanownej Publiczności tak Warszawskiej iak i innych Miast Królestwa która ich dotąd swem zaufaniem zaszczycić raczyła, iż przenieśli Magazyn swój Galanteryjny z ulicy Długiej z pod Nr 587 na ulicę Krak: Przed: pod Nr 448 i 9 do domu W. Celińskiego na przeciw XX. Bernardynów. Polecaią się szczególnie świeżym transportem towarów w którym między innemi znajduią się: Bóciki ciepłe, i różne zimowe towary, Paski i Kamienie do ostrzenia brzytew, na żądanie z zagranicy sprowadzone i t. d. Szuwaxu nalepszego Holenderskiego, iak dawniej tak i teraz w najlepszym gatunku u nas dostać można. — *E. Hudszon* i *A. Zonders*

TEATR NARODOWY. Jutro na powszechne żądanie *Żołkiewski*. Zakończy nowy Mazur Obozowy na cześć *Chłopickiego* kompozycyi *Kurpińskiego*.